



Twarze współczesnego człowieka

Ks. Janusz Diament¹

Jak wygląda Twoje oblicze w świetle Chrystusa? Takie pytanie mógłby zadać każdemu z nas Jan Paweł II, gdyby ponownie po czterdziestu latach od pierwszej pielgrzymki do ojczyzny znów wybrał się w podróż apostołską do Polski. Jaka obecnie byłaby na nie odpowiedź człowieka? Czy nie byłoby w nas strachu gdyby Chrystus przeświecił nasze serca? Ile w nas pozostało jeszcze z nauczania papieża Polaka, jak wygląda „Odnowione oblicze tej ziemi?”.

Zarówno pierwsza wizyta papieża Polaka 40 lat temu, 2 czerwca 1979 r., która w dużym stopniu zapoczątkowała rozpad systemu komunistycznego, wywołała w kraju nieopisany entuzjazm i równie wielkie obawy władz, tak i następne pielgrzymki przyczyniały się do istotnego kształtowania postaw moralnych w społeczeństwie, które miało później także swój przekaz w nauczaniu społecznym całego Kościoła

W encyklice *Veritatis Splendor* Kościół naucza, że każdy człowiek powołany jest do zbawienia poprzez wiarę w Jezusa Chrystusa, „światłość prawdziwą, która oświeca każdego człowieka” (J 1, 9). W tym miejscu rozpoczyna się walka o właściwie ukształtowane sumienie człowieka a zarazem o postawy moralne przez nie ułożone, jakie będzie krzewił w społeczeństwie, które go otacza. Współcześnie jak i wtedy najlepszą obroną wartości moralnych w życiu indywidualnym i społecznym jest mobilizacja do przemiany świata. Wzmoczona aktywność w tej sferze rozpoczyna się formacją sumienia, ożywieniem wiary człowieka, poświęceniem zdolnym aż do oddania swojego życia w pełni. Ojciec święty potwierdza nienaruszalność porządku mo-

ralnego i nietykalność osobowej godności człowieka, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boga.²

Wyraźnie w ciągu tych 40 lat, jakie minęły od pierwszej pielgrzymki papieża do Polski zmieniło się oblicze polskiego społeczeństwa. Przede wszystkim jako naród odzyskaliśmy prawdziwą wolność nie tylko fizyczną, moralną, osobową ale i wolność słowa. Te podstawy ludzkiej działalności i tworzenia dobrze ukształtowanej osobowości dały zasadnicze możliwości do zmian w kraju, istotnych przemian na stanowiskach władzy, gospodarki i w społeczeństwie. Ogromny wkład w obalenie komunizmu miał papież Polak, który swoją postawą i słowem motywował ludzi do głębokich zmian, do obalenia systemu, który wiązał nie tylko mentalnie, moralnie ale i głęboko poniżając godność człowieka jako osoby, która została stworzona na obraz i podobieństwo Boga. Nasze postawy i sumienia zarówno wtedy jak i dziś kształtują się według naszych wzorców do naśladowania. Jan Paweł II zawsze wskazywał swoim życiem i nauczaniem, że idzie za jedynym godnym wzorcem, którym jest nasz Pan Jezus Chrystus. Mocno świadczyły o tym słowa wypowiedziane podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w Krakowie, gdy padły słowa: „Człowiek może powiedzieć Bogu: nie. Człowiek może powiedzieć Chrystusowi: nie. Ale – pytanie zasadnicze: czy wolno? I w imię czego „wolno”? Jaki argument rozumu, jaką wartość woli i serca można przedłożyć sobie samemu i bliźnim, i rodzinie, i narodowi, ażeby odrzucić, ażeby powiedzieć „nie” temu, czym wszyscy żyliśmy przez tysiąc lat?! Temu, co stworzyło podstawę naszej tożsamości i zawsze ją stanowiło”. Wsłuchanie się w to jakże aktualne przesłanie pokazuje, że człowiek z natury może wybierać i kształtować swoje życie. Może to robić w oparciu o Ewangelię i iść za Chrystusem w zgodzie z przykazaniami, ale może także opowiedzieć się przeciw i stworzyć swój własny obraz moralny światopogląd według własnych interesów, lub intencji ludzi, którzy pragną człowieka sprowadzić na drogę pozbawioną wszelkiej etyki i moralności a jedynie pozostawiając kult ciała i jednostki. Dlatego papież prze-



widując tak daleko możliwie idącą desakralizację społeczeństwa kierował do nas także takie słowa: „I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię „Polska”, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym, – abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, – abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”.

Bez wątpienia taka postawa moralna jaka została nam przekazana przez Jana Pawła II pokazuje, że nasze oblicza mogą stale się odnawiać w świetle Chrystusa jeśli będziemy stali na straży moralności chrześcijańskiej, dając jednocześnie świadectwo swoim życiem ze przykład życia papieża Polaka i jego nauczanie odcisnęło ogromne piętno na naszych duszach, tworzą swoisty katolicki kręgosłup moralny i etyczny. Wtedy nie będziemy chcieli ukrywać przed światem swojego postępowania wynikającego tylko z korzyści dla własnych interesów czy przyjemności w ciemności, gdzie nie ma światła.

Idąc z duchem czasu jednak współczesna moralność człowieka została poddana wielu próbom zniekształcenia względem moralności, do której wzywał Jan Paweł II i stale jest im poddawana. Obecny świat, który stale przeżywa progres we wszystkich dziedzinach, kultury i nauki niesie ze sobą mnóstwo zagrożeń wobec etyki i moralności, która w chrześcijańskim rozumieniu oparta na ewangelii pozostaje niezmienna. Człowiek musi potrafić odróżniać dobro od zła i nazywać je tak jak na to zasługują, nie wypaczając pojęć, aby tylko dostosować je do współczesności.

Powinniśmy zapamiętać, że głównym przesłaniem chrześcijańskiego system formacji moralnej człowieka jest chrystocentryzm. Chrystus – jak uczy Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor* – jest dla człowieka „drogą, prawdą i życiem”. Dlatego ostatecznej odpowiedzi na każde pytanie człowieka, zwłaszcza na jego pytania religijne i moralne, udziela jedynie Jezus Chrystus”³.

Warto więc zadbać o to aby w procesie integralnego rozwoju moralnego człowieka podstawową rolę pełniła forma-

cja ludzka. Jej celem jest ukształtowanie człowieka jako odpowiedzialnego podmiotu moralnego. Formacja ludzka powinna więc wpływać na rozwój wielu ludzkich wartości, bez których nie można osiągnąć silnej osobowości. Formacja ta powinna odbywać się w duchu takich istotnych wartości jak: godność człowieka, sumienie, płciowość, prawda, wolność i odpowiedzialność. Istotnie współcześnie przeżywamy kryzys tych wartości w świecie, dlatego istnieje potrzeba, aby demaskować błędne przekonania i postawy w odniesieniu do świata wartości, który może coraz bardziej odbiegać od nauczania Chrystusa. Należy także pomagać człowiekowi w odkrywaniu prawdziwego znaczenia istotnych wartości życia ludzkiego.

Postępująca obecnie dechrystianizacja, która obejmuje coraz więcej narodów i społeczności, w których niegdyś kwitła wiara i życie chrześcijańskie, powoduje utratę wiary, i stara się zmienić jej znaczenie w życiu na bezwartościowe i nikomu nie potrzebne. W ten sposób przyczynia się do rozkładu i zaniku zmysłu moralnego, który ma swoje korzenie w ewangelii i jest zgodny z fundamentalnymi zasadami i wartościami etycznymi. Można także zauważyć, że wszelkie stanowiska mające na celu szerzenie swoich prywatnych idei, tworząc swój całkowicie wymyślony system moralności domagają się pełnego uznania kulturowego i społecznego.

Jest to więc wyzwanie dla „nowej ewangelizacji”, to znaczy do głoszenia Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość; głoszonej i niesionej z pasją zakorzenionej w Jezusie Chrystusie, który z mocą i zapalem niósł dobrą nowinę wszystkim, także a może przede wszystkim tym zagubionym, którzy zrezygnowali z chrześcijańskiej moralności, albo jeszcze nigdy jej nie poznali. Musi ona być prowadzona „z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu. Dlatego tak ważne dla współczesnego człowieka powinno być nie przemijające i stale aktualne wezwanie do pójścia za Chrystusem, którego podczas każdej apostołskiej pielgrzymki głosił Jan Paweł II.⁴ Do całkowitego pozwolenia zmiany



oblicza naszej mentalności byśmy potrafili powiedzieć każdego dnia w swoim życiu za świętym Pawłem: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

Summary:

What is your face in light of Christ? John Paul II could ask any of us such a question, if after forty years from the first pilgrimage to his fatherland he decided to start another apostolic travel to Poland. What would be the current reply of men? Would we be afraid of Christ looking through our hearts? How much of the teachings of the Polish pope is still in us, what is the „Restored face of this soil?”.

The first visit of the Polish pope, 40 years ago, on 2 June 1979, which greatly contributed to the beginning of the downfall of communism, evoked indescribable enthusiasm in Poland and major reservations of the authorities. Next pilgrimages also had played their role in the shaping of moral attitude in the society, which later on was also visible in the social teachings of the whole Church.

Key words:

Contemporary man, de-Christianization, new evangelization, crisis of values.

Przypisy:

¹ Ks. Janusz Diament, kapłan diecezji legnickiej, doktorant przy Katedrze Nowej Ewangelizacji Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

² Zob. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, Wrocław 1993, 92-94

³ Zob. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, Wrocław 1993, nr 2

⁴ Zob. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor”, Wrocław 1993, nr 106